

**Józef Szostakowski**

*Litewski Uniwersytet Edukologiczny w Wilnie*

*Muzeum Władysława Syrokomli w Borejkowszczyźnie*

## POLSKOJĘZYCZNA TWÓRCZOŚĆ KRAJOZNAWCY I POETY ČESLOVASA ŠADUIKISA (CZESŁAWA SZADUJKISA)

W okresie międzywojennym Wilno było centrum życia społeczno-kulturalnego. Utwory literackie drukowała codzienna prasa wileńska, w tym pisma ogólnoinformacyjne „Kurier Wileński” i „Słowo”, jak również pisma o kierunku literackim i kulturalnym: „Hipogryf”, „Tygodnik Wileński”, „Alma Mater Vilnensis”, „Źródła Mocy”<sup>1</sup>. Mieszkali i tworzyli w mieście tacy literaci, jak Czesław Miłosz, Teodor Bujnicki, Józef Maśliński, Witold Hulewicz, Józef Mackiewicz, Wanda Dobaczewska i inni. W latach 1927–1939 w klasztorze bazylianów co tydzień odbywały się wileńskie Środy Literackie dotyczące literatury polskiej, ale również literatury białoruskiej, litewskiej, karaimskiej, żydowskiej. Brali w nich udział literaci nie tylko krajowi, ale i pochodzący z zagranicy<sup>2</sup>.

Druga wojna światowa przerwała życie społeczno-kulturalne w Wilnie i na Wileńszczyźnie. Niezależne inicjatywy twórcze zeszyły do podziemia. Jednakże nawet okresie dwóch pierwszych okupacji sowieckich 1939–1941, okupacji niemieckiej, a potem trzeciej okupacji sowieckiej, która rozpoczęła się w lipcu 1944 roku wraz z wyzwoleniem Wilna od Niemców, istniało około 70 polskich pism niepodległościowych, które w warunkach ścisłej konspiracji pewną uwagę skupiały na informacji o oryginalnej literackiej twórczości polskojęzycznej.

---

<sup>1</sup> T. Dalecka, *Poezja na łamach wileńskich pism literackich i kulturalnych*, [w:] *Poezja i poeci w Wilnie lat 1920–1940. Studia*, pod red. T. Bujnickiego i K. Biedrzyckiego, Kraków 2003, s. 9–10.

<sup>2</sup> Szerzej o tym: J. Hernik-Spalińska, *Wileńskie Środy Literackie*, Warszawa 1998.

W okresie okupacji hitlerowskiej i późniejszej okupacji sowieckiej w Wilnie kontynuowane było życie literackie. Wyraźny ślad w drugiej połowie 1944 roku pozostawiło pismo konspiracyjne o charakterze antybolszewickim „Ojczyzna”, wydawane w Wilnie przez Stronnictwo Narodowe. Redaktorem wydania był Józef Zwinogrodzki, do redakcji wchodził między innymi Józef Putjatycki i ksiądz Ignacy Świrski. Są wiadomości, że ukazało się 9 numerów pisma. Ostatni, prawdopodobnie 9, datowany 25 grudnia 1944 roku, został w całości poświęcony tematyce literackiej. Zostały w nim zamieszczone takie utwory, jak *Blask bije nad stajenką...*, *Gwiazda-Dzwon*, ale centralne miejsce zajęła satyra polityczna – utwór wierszowany zatytułowany *Hitler-Herod. Niesamowity dramat niesceniczny w jednej odśtonie*. Oprócz postaci tytułowej Hitlera-Heroda występują również takie postacie, jak Lenin-Śmierć, Stalin-Bies, Himmler, chór pomordowanych Żydów, który – podobnie jak w *Dziadach* Adama Mickiewicza – spełnia rolę narratora<sup>3</sup>.

Wilno i Wileńszczyzna zostały wyzwolone z rąk niemieckich w pierwszej połowie lipca 1944 roku. Nowe sowieckie władze przeprowadziły między 14 sierpnia i 6 września spis ludności, który wykazał, że ponad 80 procent ludności Wilna stanowili Polacy<sup>4</sup>. Jednocześnie po wyzwoleniu tych terenów przez wojska sowieckie rozpoczęły się prześladowania. Około 17 tysięcy osób zostało aresztowanych, wielu skierowano do obozów filtracyjnych<sup>5</sup>. Powojenne dwie fale tzw. repatriacji do Polski, które ze względu na represje stalinowskie nosiły znamię wypędzenia, sprawiły, że wyjechała prawie cała inteligencja, ale co drugi Polak – z różnych przyczyn – nie opuścił Litwy.

Wiadomo, że już po wyzwoleniu Wilna od Niemców w 1944 roku zaczęło odradzać się polskie życie kulturalne i literackie. Pomijając formę i jego jakość, w tamtych warunkach liczyć można było tylko na nową inteligencję typu radzieckiego<sup>6</sup>. Polacy, którzy po zakończeniu drugiej wojny światowej nadal zamieszkiwali Litewską Socjalistyczną Republikę Radziecką, podejmowali próby twórcze i z czasem wytworzyli nieliczne środowisko literackie. Jednocześnie zaskakiwał fakt, że w Polsce dość dobrze wiedziano o dokonaniach kulturalnych Polonii i emigracji na Zachodzie, tymczasem aktywności literackiej na

<sup>3</sup> J. Szostakowski, *Między wolnością a zniewoleniem. Prasa w języku polskim na Litwie w okresie od września 1939 do 1964 roku*, Wilno – Warszawa 2004, s. 128.

<sup>4</sup> J. Wołkonowski, *Okręg Wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945*, red. G. Łukomski, Wilno – Warszawa 1996, s. 229.

<sup>5</sup> J. Szostakowski, *Między...*, s. 149.

<sup>6</sup> E. Kurzawa, *Słownik polskich pisarzy współczesnych Wileńszczyzny*, Zielona Góra 1995, s. 59–60.

Wschodzie towarzyszył niemal całkowity brak zainteresowania badaczy i krytyków literackich z PRL. Nadzwyczaj skąpe były wiadomości o życiu Polaków mieszkających na Wschodzie<sup>7</sup>. Być może było to wynikiem wasalskiej polityki ówczesnych władz PRL z obawy, aby nie zagniewać silnego sąsiada, jakim był ZSRR, którego uważano za gwaranta zachodnich granic PRL<sup>8</sup>.

*Słownik polskich pisarzy współczesnych Wileńszczyzny* Eugeniusza Kurzawy<sup>9</sup>, który ukazał się w połowie lat 90. XX wieku, choć ogłasza biogramy 28 twórców, zawiera tylko nieliczne nazwiska autorów, którzy po wojnie, w latach 1944–1964 (do odsunięcia od władzy Nikity Chruszczowa), drukowali swą twórczość na łamach ówczesnej prasy, przede wszystkim w „Czerwonym Sztandarze”. Z tego okresu we wspomnianym słowniku figuruje 10 nazwisk: Vladas Abramavičius (Władysław Abramowicz), Jadwiga Bębnowska, Leonard Gogiel, Jan Kozicz, Wojciech Piotrowicz, Aleksander Sokołowski, Matylda Stempkowska, Aleksander Śnieżko, Mirosława Wojszwiłło, Sławomir Worołyński. Jednocześnie autor słownika przypomina, że w 1985 roku w Polsce ukazała się skromna broszura zatytułowana *Polska literatura Wileńszczyzny 1944–1984* autorstwa polskiego naukowca Krzysztofa Woźniakowskiego, który stwierdzał: „Żadne systematyczne i całościowe badania nad życiem kulturalno-artystycznym i literackim mniejszości polskiej w Litewskiej SRR nie były dotąd podejmowane”<sup>10</sup>.

Należy odnotować, że w latach 1944–1953 w prasie polskojęzycznej wydawanej na Litwie ogłoszono drukiem niewiele próbek poetyckich. W 1944 roku „Prawda Wileńska” zamieściła próbki poetyckie dwóch autorów, w roku następnym z wierszami wystąpili czterej twórcy. W latach 1948 i 1952 opublikowano tylko po jednym wierszu rocznie. Być może rzutował na to stan niepewności mieszkańców: wyjeżdżać do Polski czy pozostawać w ojczyźnie. Dopiero zakończenie pierwszej repatriacji i powstanie w lipcu 1953 roku codziennej gazety w języku polskim – „Czerwonego Sztandaru” – zaktywizowało twórczość

<sup>7</sup> K. Woźniakowski, *Polska literatura Wileńszczyzny 1944–1984*, Wrocław 1985, s. 3.

<sup>8</sup> Pewnym przełomem było ukazanie się w 1985 r. w Kownie almanachu poetyckiego *Sponad Wilii cichych fal*, stanowiącego prezentację wileńskiego środowiska polskich twórców skupionych w „Kole Literackim”. Dopiero w 1986 roku w Krakowie wydawnictwo „Polonia” wydało kolejną antologię *Współczesna polska poezja Wileńszczyzny*. Niestety, nie doszło do skutku wydanie już przygotowanej do druku kolejnej antologii wierszy kilkudziesięciu twórców o nazwie *Sponad Wilii cichych fal* w wydawnictwie „Pojezierze” w Olsztynie. Nazwę książki zapożyczono od nazwy pierwszej, kowieńskiej antologii. Nakład olsztyńskiego wydania miał wynosić 10 tys. egzemplarzy. Szerzej o tym: J. Szostakowski, „*Sponad Wilii cichych fal*”, „*Sztambuch wileński*” i inne. *Olsztyńskie notatki*, „Czerwony Sztandar” 1989, nr 154, s. 3.

<sup>9</sup> E. Kurzawa, dz. cyt.

<sup>10</sup> Tamże, s. 57.

literacką miejscowych autorów-Polaków. W ciągu drugiego półrocza 1953 roku, odkąd zaczęła wychodzić gazeta, liczba autorów, którzy zamieścili swoje wiersze, wyniosła siedem, w 1954 roku – jedenaście, natomiast w 1960 roku ich liczba osiągnęła trzydzieści trzy.

Właśnie w okresie aktywizacji pisarstwa polskojęzycznego w 1959 roku wierszem *Do przyjaciółki* zadebiutowała młoda poetka Krystyna Rusakówna<sup>11</sup>. Polacy, którzy po zakończeniu drugiej wojny światowej nadal zamieszkiwali Litewską Socjalistyczną Republikę Radziecką, podejmowali własne próby piarsarskie i z czasem wytworzyli niewielkie środowisko literackie<sup>12</sup>.

W latach 50. ubiegłego stulecia w prasie polskojęzycznej zaczęły pojawiać się również wiersze pisane przez nie-Polaków. Byli to tacy autorzy, jak Česlovas Šaduikis (inne formy nazwiska: Česys Šaduikis, Czesław Szadujkis, debiutował po polsku w 1955 roku), Borys Oszerow (B. Olszewski, debiut 1955), Danas Pumputis (debiut w 1958 roku), Mikołaj Nowikow (Nikołaj Nowikow, debiut w 1959 roku). W roku 1960 został opublikowany w „Czerwonym Sztandarze” fragment poematu napisanego po polsku i zatytułowanego *Przyszłej Polsce – dziś Polsce walczącej* litewskiego poety Liudasa Giry.

Na uwagę zasługuje również prawie całkiem nieznaną postać Litwina Česlovasa Šaduikisa (po polsku podpisywał się jako Czesław Szadujkis). Nieco światła rzuca na biografię poety napisana przez niego książka wspomnieniowa *Mano gyvenimo takas (Moja ścieżka życia)*<sup>13</sup>, nad którą pracował przez wiele lat i która ukazała się już po śmierci autora.

Česlovas Šaduikis urodził się 12 maja 1906 roku w Wilnie w rodzinie wychodźcy ze wsi Čivyliai gminy Giedraičiai (Giedrojcie) – zmarł 6 kwietnia 1978 roku w Rudziszkach<sup>14</sup>. Jego ojciec w poszukiwaniu lepszego życia przeniósł się ze wsi do miasta. Syn dzieciństwo spędził w Wilnie, tu poznał język polski, edukację domową otrzymał od matki, czytał wszystko, co trafiało do ręki, między innymi podręcznik do nauki w młodszych klasach „Snopek”, nieco później czytał pisma wileńskie, w tym „Przyjaciela Ludu”, które pożyczał w bibliotece przy wileńskiej parafii św. Rafała.

W 1917 roku, będąc z ojcem we wsi Čivyliai u kuzyna Juozasa Šaduikisa, ujrzał gazetę w języku litewskim. Česlovas Šaduikis nie znał języka litewskiego, nie mógł zrozumieć niektórych litewskich liter, jak č, š, ž. W 1921 roku,

<sup>11</sup> Szerzej o tym: J. Szostakowski, *Między...*, s. 352-369.

<sup>12</sup> K. Woźniakowski, dz. cyt., s. 3.

<sup>13</sup> Č. Šaduikis, *Mano gyvenimo takas*, Utena 2007.

<sup>14</sup> A. Ažubalis, *Gyvenimo takas. Nuo paauglio iki progresyvaus Vilnijos lietuvio mokytojo*, „Vortata” 2008, nr 1(643) z 12 I, s. 12.

mając 15 lat, zaczął uczęszczać do trzeciego oddziału szkoły początkowej w Daubariškiai (obecnie w rejonie malackim), gdzie nauka z początku odbywała się po rosyjsku, potem – po polsku. Od czasów nauki szkolnej zaczął zastanawiać się, gdzie jest jego miejsce: z Litwinami czy Polakami? Po paru latach światopogląd Šaduikisa ukształtował się ostatecznie w stronę litewskości.

W 1923 roku rodzina opuściła z Wilno, z kolei młodzieniec w latach 1925–1927 uczył się w progimnazjum w Szyrwintach. Pierwsze próby poetyckie Šaduikisa datują się w latach jego nauki w progimnazjum. Z początku cechowało je naśladownictwo romantycznej poezji księdza Maironisa. W roku ukończenia seminarium nauczycielskiego debiutował w kowieńskim dwutygodniku „Pavasaris” wierszem *Pavasaris (Wiosna)*<sup>15</sup>. Rok później dwutygodnik opublikował jego drugi wiersz *Vystanti gėlė (Więdący kwiat)*<sup>16</sup>. W roku 1929 podjął również współpracę z redakcją kowieńskiego czasopisma „Vienybė”, którego wydawcą było Towarzystwo św. Kazimierza, zaś reaktorem – nauczyciel z czasów nauki w seminarium, tłumacz i językoznawca Jurgis Talmantas. Od tego czasu Česlovas Šaduikis rozpoczął aktywną współpracę z prasą litewskojęzyczną. Na łamach „Vienybė” debiutował wierszem *Laimė (Szczęście)*<sup>17</sup>. Wiadomo, że we wrześniu 1929 roku był już współpracownikiem tygodnika<sup>18</sup>, zamieszczał artykuły na tematy religii, gospodarki i samorządowości. Tam ukazały się również inne jego młodzieńcze utwory: *Širdies troškimas (Pragnienie serca)*, *I saulėtą šalį (Do krainy słońca)*, *Mirties angelas (Anioł śmierci)*, *Naktis ir mėnulis (Noc i księżyc)* wyraźnie nawiązujące do poezji romantycznej i pozytywistycznej, w tym do twórczości Adama Asnyka. Jednocześnie powstają wiersze o tematyce religijnej: *Marija prie grabo (Maryja przy grobie)*, *Sekminės (Zielone Świątki)*. Znany jest sonet o tematyce maryjnej, powstały w 1930 roku, zatytułowany *Gegužės ryta (W majowy poranek)*<sup>19</sup>. W utworze kreślącym piękny obraz boskiej przyrody i sławiącym Matkę Bożą czuje się naśladownictwo poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Końcowa zwrotka mówi o zwyciężonym wężu i Matce Bożej obsypującej ziemię łaskami. Powstające wówczas wiersze – była to przeważnie liryka osobista, rodzaj poezji psalmicznej – przybierają postać sonetu.

<sup>15</sup> „Pavasaris” 1927, nr 11 z 15 VII, s. 14.

<sup>16</sup> „Pavasaris” 1928, nr 12 z 15 VII, s. 327.

<sup>17</sup> „Vienybė” 1928, nr 46 z 9 II, s. 363.

<sup>18</sup> Č. Šaduikis, *Palestina ir jos gyventojai*, „Vienybė” 1929, nr 38 z 20 IX, s. 307.

<sup>19</sup> *Eilėraščiai Marijai. XX amžiaus lietuvių mariologinės poezijos antologija*, red. J. Šlekys, Marijampolė 2000, s. 36.

W 1928 roku Česlovas Šaduikis wstąpił do Seminarium Nauczycielskiego im. Szymona Dowkonta w Kownie, które ukończył w 1932 roku i podjął pracę jako nauczyciel wiejski w szkole w Markučiai (obecnie w rejonie szyrwinckim).

Debiut książkowy poety nastąpił w zbiorze wierszy w języku litewskim *Mūsų Vilniaus poezija (Poezja naszego Wilna)* w 1932 roku<sup>20</sup>. Ten almanach to ilustrowana antologia wydana w Kownie i tematycznie poświęcona problematyce Wilna, wówczas znajdującego się w granicach Polski. Litwa nie uznawała włączenia Wilna do Rzeczypospolitej. Zbiór wierszy zalecany był przez Ministerstwo Oświaty Litwy dla wszystkich bibliotek szkolnych republiki. Książka zawierała rozdziały: „Piękny jesteś, Wilnius!”, „Wilnius nasz!”, „W Wilniusie – Polak!..”, „Wilniuskie modlitwy”, „My bez Wilniusa nie uspokoimy się!”, „Wszyscy do Wilniusa, do tej kochanej krainy!”. Znamienne, że z ogólnej liczby 6 rozdziałów nazwy aż 5 rozdziałów kończą się wykrzyknikami.

Był to zbiór wierszy o treściach politycznych. W antologii zamieszczono wiersze 46 autorów. Widocznie po to, żeby pokazać, że nie wszyscy za granicą akceptują przyłączenie Wilna i Wileńszczyzny do państwa polskiego, jego redaktor, Simas Miglinas, włączył do antologii także wiersze dwóch zagranicznych poetów. Jednym z nich był Rosjanin Konstantin Balmont, zwolennik przynależności Wilna do Litwy, z wierszem *Vilnius – Lietuvai (Wilno – dla Litwy)*, opatrzonym dedykacją: *List otwarty do polskiego poety J. Lechonia* w tłumaczeniu zaprzyjaźnionego z Balmontem Liudasa Giry<sup>21</sup>. Balmont nie zgadza się z Lechoniem, że Wilno budowali Polacy, i twierdzi: „Mylisz się wymawiając imię Jagiełły / Jagiełło po trzykroć był zdrajcą”.

Innym autorem, który znalazł się w rzeczonym wydawnictwie, był niemiecki poeta Otto Losch, jego wiersz nazywał się *Vilnius – Lietuvos sostinė (Wilno – stolica Litwy)*. Niemiecki poeta piętnował „zdradliwych Polaków, chciwych ziemi”<sup>22</sup>. W zbiorze znalazły się również 3 wiersze Česlovasa Šaduikisa, które można zaliczyć nie tyle do poezji politycznej, ile do liryki patriotycznej, wyróżniające się walorami literackimi. Pierwszy z nich zatytułowany *Vilnietė (Wilnianka)* prezentuje lirykę patriotyczną i opowiada o Litwince-wilniance, która ma brata broniącego kraj litewski od *lenkų nelabųjų* (złych Polaków), a ona sama marzy o tym, że jak kapłanka Biruta wezwie rycerzy do wyzwolenia nowych zamków. Inne wiersze: *Vilnius nakti (Wilno nocą)* oraz *Tremtinių daina (Pieśń zesańców)* również zawierają pragnienie, żeby Wilno

<sup>20</sup> *Mūsų Vilniaus poezija. Iliustruota Vilniaus poezijos antologija*, red. S. Miglinas, Kaunas 1932.

<sup>21</sup> Tamże, s. 27-29.

<sup>22</sup> Tamże, s. 71-72.

było litewskie. W wierszach Šaduikisa, podobnie jak w wierszach innych autorów tego zbioru, widoczny jest – aczkolwiek w mniejszym stopniu – powielany stereotypowy obraz Litwy skrzywdzonej i poniżanej przez Polaków, a także obraz Litwy szczęśliwej, dawnej, jaką była za czasów Witolda, ze swoimi zamkami i rycerzami-bohaterami. Taka tematyka wierszy wynikała z założenia, że Wilno musi być litewskie.

Redaktor tej edycji w słowie wstępnym pisał:

Wilnius, który zdradliwy Polak topi w biedzie, nie zapomniał i tęskni za nim każdy Litwin. Tęsknią za nim również pracownicy pióra – poeci [...]. Więcej, wileńską krzywdę rozumieją i cudzoziemcy, którzy lubią sprawiedliwość. Możemy cieszyć się, czytając w tej antologii takie imiona, jak Rosjanina K[onstantina] Balmonta, Niemca Otto Loscha, którzy światu głoszą polskie oszustwo<sup>23</sup>.

W czasie okupacji niemieckiej Česlavas Šaduikis nie zmienił zawodu. Nadal pracował jako nauczyciel wiejski w szkołach obecnego rejonu szyrwinciego<sup>24</sup>. Wiadomo, że po wojnie był prześladowany przez sowieckie organy bezpieczeństwa. W 1950 roku zwolniono go z posady nauczycielskiej z uzasadnieniem, że nie nadaje się do pracy w szkole radzieckiej. W owym czasie zastępcą ministra oświaty Litwy sowieckiej był jego kolega z czasów nauki w progimnazjum w Szyrwintach, Sofronius Lopajevas, który pomógł Šaduikisowi otrzymać pracę w ówczesnym rejonie ejszyskim<sup>25</sup>. Odtąd poeta zawsze pracował w niewielkich szkołkach wiejskich Wileńszczyzny: w szkole początkowej w Ausieniškiai (Owsianiszki), Vilūniškiai, Senieji Trakai (Stare Troki), Strakiškiai. Po 1966 roku w wyniku kłopotów zdrowotnych Česlovas Šaduikis odszedł na emeryturę. Zamieszkał w Rudziszkach, w okresie 1969–1978 pisał pamiętniki<sup>26</sup>.

Jeżeli chodzi o oryginalną twórczość tego poety, to autorowi niniejszego artykułu nie udało się odnaleźć w powojennej prasie utworów literackich autorstwa Česlovasa Šaduikisa opublikowanych w języku litewskim. Natomiast kwerenda prasy polskojęzycznej i litewska bibliografia zawartości czasopism świadczy o tym, że od 1955 roku twórca pisał wiersze po polsku, gdyż utwory te nie występują w wersji litewskiej w prasie wydawanej po litewsku.

<sup>23</sup> S. Miglinas, *Redaktoriaus žodis*, [w:] *Mūsų...*, s. 3.

<sup>24</sup> S. Buchaveckas, *Musninkų valsčiaus mokyklos 1939–1944*, [w:] *Musninkai. Kernavė. Čiobiškis*, Vilnius 2005, s. 654.

<sup>25</sup> A. Ažubalis, dz. cyt., s. 12.

<sup>26</sup> N. Šaduikytė-Antanavičienė, *Prisiekęs tiesai ir šviesai*, [w:] Č. Šaduikis, dz. cyt., s. 5.

Pierwszym znanym utworem napisanym przez poetę w języku polskim, którego fragment został opublikowany, był tekst zatytułowany *Król państwa bananów*. Wiersz został omówiony przez Vladasa Abramavičiusa (Władysław Abramowicz), recenzenta gazety „Czerwony Sztandar”, który był członkiem Związku Pisarzy Radzieckich Litewskiej SRR. W artykule *Przeгляд utworów początkujących literatów*<sup>27</sup> autor poddał krytyce nadesłane do redakcji wiersze licznych autorów i udzielił im „porad”. Oto fragment:

Radzimy parę lat poświęcić wytrwałej pracy przygotowawczej i dopiero potem spróbować pisać [...] Radzimy najpierw przeczytać i przestudiować poezje Majakowskiego, Simonowa, Szczipacziowa, Salomei Neris, Władysława Broniewskiego i innych wybitnych poetów i dopiero potem zabrać się do pisania [...] Początkujący autor powinien baczną uwagę zwracać na kształcenie się ideologiczne [...].

Oczywiście, po takiej recenzji, która faktycznie zarzucała autorom przysyłającym swe próbki literackie niewyrobienie ideologiczne, trudno było oczekiwać, że będą oni kontynuować pisanie. Odnośnie wiersza Česlovasa Šaduikisa (w tekście nazwisko podano błędnie jako: Szedujkis), recenzent był bardziej powściągliwy w krytycznych zapędach i był gotów przyznać zalety utworu:

Autorowi względnie nieźle udało się wywiązać z niełatwego zadania, dość trafnie i dowcipnie scharakteryzować monopolistyczny imperializm amerykański – pisze recenzent. – Jednak wiersz jeszcze bardziej zyskałby na wartości, gdyby był on nieco krótszy i lepiej opracowany artystycznie. Również niepotrzebnie autor używa słów archaicznych, a także łacińskich, które utrudniają zrozumienie sensu utworu. Temat i forma wierszowania przemawiają na korzyść autora, któremu radzimy rozwijać w tym kierunku swe pomysły twórcze. Dobrze jest zakończenie wiersza<sup>28</sup>.

Zakończenie wiersza brzmiało: „Lecz przyjdzie kryśka na Matyska”. To przysłowie, użyte przez Šaduikisa (Matysek – jako forma imienia Maciej) jest wyraźnym zapożyczeniem z gawędy Władysława Syrokomli „Matysek”, co świadczy o niemałym odczytaniu autora-Litwina w literaturze polskiej.

<sup>27</sup> „Czerwony Sztandar” 1955, nr 120 (586) z 22 V, s. 3. Użyte przez recenzenta stwierdzenie kwalifikujące autora do początkujących literatów oznacza, że twórczość Č. Šaduikisa w środowisku nie była znana.

<sup>28</sup> Tamże.



Pierwszym znanym polskim utworem autorstwa Česlovasa Šaduikisa w całości opublikowanym w 1956 roku był wiersz *Pokój*<sup>29</sup>. Dwa lata później ogłoszony został inny wiersz tego autora *Październik kroczy po świecie*<sup>30</sup>. Kolejne wiersze były zatytułowane: *Pieśń Pierwszomajowa*<sup>31</sup>, *Marsz Pokoju*<sup>32</sup>. Trudno powiedzieć, czy tytuły wierszy i całe ich fragmenty o charakterze ideologicznym pochodzą od autora, ponieważ w sowieckiej prasie było w zwyczaju nawet w wielkim stopniu zmieniać wydźwięk i sens utworów, naginając ich treść do panującej ideologii, zaś autor nie mógł zaprotestować. Jednocześnie widoczne są starania autora à propos odejścia od narzuconego przez totalitarny system polityczny schematu poezji typu radzieckiego. Powstają również takie utwory, jak scenka dla uczniów klas młodszych *Tort sylwestrowy*<sup>33</sup>, wiersze: *Toast noworoczny*<sup>34</sup>, *Pierwszy dzień września*<sup>35</sup>. Na tle utworów wierszowanych wyjątek stanowi opowiadanie Šaduikisa *Ranny, samotny żuraw*, zamieszczone w gazecie rejonowej, ukazującej się w Trokach w trzech mutacjach: po litewsku, rosyjsku i polsku<sup>36</sup>. Jest to wyraźnie opowiadanie alegoryczne, autobiograficzne, napisane po tym, gdy z przyczyn zdrowotnych autor w 1966 roku odszedł na emeryturę.

Wspomniane wiersze reprezentują nurt, który można byłoby określić jako retorykę obywatelską, bazującą na tradycyjnej wersyfikacji i strofice, która naśladowała radziecką poezję publicystyczną lub poezję Władysława Broniewskiego<sup>37</sup>. Należy pamiętać, że odradzanie się polskojęzycznego, a potem polskiego, pisarstwa na Litwie przebiegało na tle walki z wszystkim, co – według decydentów od ideologii – było sprzeczne z realizmem socjalistycznym w sowieckim wydaniu. W okresie 1957–1960 oficjalne środki masowego przekazu całego ZSRR, w tym polskojęzyczny „Czerwony Sztandar”, zamieściły artykuły dotyczące walki z „wypaczeniami” w literaturze polskiej i rosyjskiej. Krytykowano opowiadania Marka Hłaski opublikowane w czasopiśmie „Nowa Kultura” i „Po Prostu” za to, że są „[...] pesymistyczne i szkalują Polskę Ludową”<sup>38</sup>,

<sup>29</sup> „Leninowiec” 1956, nr 12. Źr. Józef Szostakowski, *Między...*, s. 356. W Litewskiej Bibliotece Narodowej im. M. Mažvydasa nie zachował się komplet tego rocznika.

<sup>30</sup> „Sztandar Zwycięstwa” 1958, nr 89 (1350) z 7 X, s. 2.

<sup>31</sup> „Czerwony Sztandar” 1960, nr 102 (2101) z 29 IV, s. 4.

<sup>32</sup> „Sztandar Zwycięstwa” 1961, nr 54 (1625) z 9 VII, s. 2.

<sup>33</sup> „Czerwony Sztandar” 1962, nr 278 (2889) z 27 XI, s. 4.

<sup>34</sup> „Przodownik” 1963, nr 1 (103) z 1 I s. 1.

<sup>35</sup> „Czerwony Sztandar” 1972, nr 204 (5990) z 31 VIII, s. 4.

<sup>36</sup> „Przodownik” 1971, nr 117 (3148) z 2 X, s. 3.

<sup>37</sup> K. Woźniakowski, dz. cyt., s. 26.

<sup>38</sup> E. M., *O Marku Hłasce. Na łamach prasy polskiej*, „Czerwony Sztandar” 1958, nr 87 (1472) z 12 IV, s. 2. Jest to omówienie artykułu *Primadonna jednego tygodnia?*, zamieszczonego

a także książkę Józefa Hena *Skromny chłopiec w haremie* zarzucając jej, że jest „[...] pełna złorzeczeń, dezorientuje czytelnika polskiego, idzie na rękę tylko tym, którym solą w oku jest przyjaźń polsko-radziecka”.

W 1958 roku gazeta opublikowała kilka krytycznych artykułów dotyczących twórczości współczesnych poetów i pisarzy polskich zarzucając im między innymi rewizjonizm. Rok później ukazała się negatywna recenzja tomiku wierszy *Formy* Tadeusza Różewicza. Krytycznie oceniono powieści Jerzego Andrzejewskiego *Ciemności kryją ziemię* oraz Kazimierza Brandysa *Matka królów* (obie pozycje zostały wydane w 1957 roku), w których doszukano się „[...] szkodliwych tendencji lub chwiejności ideowej autorów”<sup>39</sup>. Wszystko to odbywało się na tle wydarzeń w ZSRR, związanych z krytyką powieści Borysa Pasternaka *Doktor Żywago*. Odbiło się to głośnym echem na łamach centralnej moskiewskiej prasy; wydano zarządzenia, by te artykuły przedrukować w największych dziennikach we wszystkich republikach Związku Sowieckiego, w tym w polskojęzycznym „Czerwonym Sztandarze”.

Wiadomym jest, że Česlovas Šaduikis dobrze znał język polski, był czytelnikiem prasy polskojęzycznej na Litwie. W 1964 roku, będąc nauczycielem w szkole podstawowej w Strakiszkach w rejonie trockim, napisał list do „Czerwonego Sztandaru”, w którym podnosił rzadko jeszcze wówczas poruszany problem: przygotowania logopedów do szkół ogólnokształcących<sup>40</sup>.

Będąc nauczycielem klas początkowych, poeta interesował się historią Litwy, szczególnie powstań antycarskich: listopadowego i styczniowego. Ważnym kierunkiem jego zainteresowań była historia lokalna i toponimika, czego efektem była przygotowana w rękopisie obszerna monografia *Vievio miesto istorija (Historia miasta Jewja)*. Gazeta rejonowa podała informację o tym fakcie i opublikowała fragment pracy<sup>41</sup>. Zebrany przez nauczyciela materiał krajoznawczy dotyczył najczęściej historii miejscowości położonych na terenach obecnych rejonów: malackiego, szyrwinciego i trockiego, gdzie mieszkał także niemały odsetek Polaków. Krajoznawca zapisał folklor karaimów trockich, z jego ustaleń korzystali późniejsi badacze. Na przykład, w książce Jonasa

---

w „Trybunie Ludu”. Publikacja zawiera bardzo ostrą krytykę książki M. Hłaski, wydanej w Paryżu w 1958 r., na którą złożyły się dwa opowiadania: *Cmentarze* i *Następny do raję*, jako zawierająca „[...] wybitnie antysocjalistyczne treści”. Tego samego roku książka otrzymała nagrody paryskiej „Kultury” i londyńskich „Wiadomości”.

<sup>39</sup> J. Szostakowski, *Między...*, s. 198.

<sup>40</sup> Cz. Szadujkis, *Przed nami...*, [w:] S. Gudeliënė, *Defekty mowy u dzieci*, „Czerwony Sztandar” 1964, nr 281(3500) z 2 XII, s. 3.

<sup>41</sup> Č. Šaduikis, *Liaudies laisvei brėkštant*, „Spartuolis” 1966, nr 40 (2310) z 7 IV, s. 2-3 i nr 41 (2311) z 9 IV, s. 2-3.

Mišeikisa o Starych Trokach przytoczona jest legenda zanotowana pół wieku wcześniej przez Šaduikisa<sup>42</sup>. Jeżeli natomiast chodzi o zainteresowania toponimią, to sięga ono jeszcze okresu sprzed drugiej wojny światowej, gdy nauczyciel notował nazwy miejscowości w okolicach Čiobiškis (Czobiszki) i Musninkai (Muśniki)<sup>43</sup>.

We wspomnianej już książce *Mano gyvenimo takas* autor wymienia lektury, które czytał w dzieciństwie lub we wczesnej młodości. Były to *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza, powieść historyczna *Władysław Herman i dwór jego* Zygmunta Krasińskiego, *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza. Jednocześnie interesowała go tematyka litewska: historia obrony zamku Pileny i bohater-ska śmierć Margiera, historia córki Giedymina, Aldony, która wyszła za mąż za polskiego księcia Kazimierza. Trwały ślad w pamięci zostawiła lektura książki Władysława Zahorskiego *Troki i Zamek Trocki*, *Śpiewy historyczne* Juliana Ursyna Niemcewicza. Lektury te formowały świadomość wspólnej drogi historycznej przebytej przez narody Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z kolei kulturę literacką Šaduikisa formowały takie lektury, jak wiersze Marii Konopnickiej, utwory Adama Krasińskiego, Artura Oppmana, Antoniego Słonimskiego, Adama Asnyka (jeden z wierszy Asnyka przetłumaczył na język litewski)<sup>44</sup>. Znajomość języka i kultury polskiej niewątpliwie rzutowała na wybór języka twórczości, którym po wojnie okazał się język polski. W wierszu zatytułowanym *Pieśń Pierwszomajowa* opublikowanym w kolumnę „Zastępy Młodych” dziennika „Czerwony Sztandar” i przeznaczonej dla uczniów klas młodszych, nie zważając na ideologiczną, internacjonalistyczną wymowę utworu (na pierwszym miejscu wymienieni są Rosjanie), na drugim i trzecim autor wymienienia kolejno Polaków i Litwinów, jakby podkreślając wspólnotę losów tych dwóch narodów: „Kroczą Rosjanie, Polacy, Litwini, / Żydzi i Ormianie, / Tata-rzy, Gruzini!”<sup>45</sup>.

Wakacje letnie wiejski nauczyciel spędzał w bibliotekach i archiwach, zbierając materiały dotyczące historii i krajoznawstwa. Na podstawie zgromadzonych materiałów pisał artykuły do litewskojęzycznej prasy lokalnej ukazującej się w rejonach szyrwincim i trockim. Ponieważ prasa ta miała mutacje pol-

<sup>42</sup> Alankasaras. *Trakų karaimų padavimas*, zanot. Č. Šaduikis, „Spartuolis” 1976, nr 22 (3816) z 21 II, s. 3; J. Mišeikis, *Senieji Trakai istorijos verpetuose*, Trakai 2001, s. 117-123.

<sup>43</sup> R. Tamašauskas, *Kelių Čiobiškio ir Musninkų apylinkių kaimų vietovardžiai*, [w:] *Musninkai...*, s. 975, 980.

<sup>44</sup> Č. Šaduikis, dz. cyt., s. 76, 51, 55, 104.

<sup>45</sup> „Czerwony Sztandar” 1960, nr 102 (2101) z 29 IV, s. 4.

skojęzyczne, dlatego czytali je również Polacy mieszkający na Litwie. Dobrze znał język polski, rosyjski, słabiej francuski i niemiecki, uczył się łaciny i greki<sup>46</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, iż Šaduikis próbował sił również w większych formach epickich. W 1960 roku w prasie został ogłoszony fragment poematu napisanego po polsku pod tytułem *Cześć bohaterom Grunwaldu!* –

Cześć wam, waleczni Polacy!  
 Cześć wam, niezłomni Litwini!  
 Cześć i wam Žižki rodacy –  
 Czesi i Słowianie inni!  
 Sława wam, pułki smoleńskie,  
 Co z twardym ruskim uporem  
 Walcząc oszczepem, toporem  
 Zmieniście los pierwszej klęski  
 Na bój nieśmiertelny, zwycięski!<sup>47</sup>.

Badacz związków literackich polsko-litewskich, Tadeusz Bujnicki, stwierdza, że nowa kultura i piśmiennictwo litewskie wyrastało z wcześniejszej struktury polskiej kultury literackiej. Pomimo akcentów antypolskich, czyli przekonania, że należy zniwelować w świadomości litewskiej skutki polonizacji, główni przedstawiciele litewskiego odrodzenia mocno byli związani z tradycją i językiem polskim. Większość z nich, i to przeważająca, pisała po polsku nie tylko teksty publicystyczne, lecz i literackie<sup>48</sup>.

W twórczości Česlovasa Šaduikisa widoczne są ślady również tradycji współistnienia dwóch narodów: Polaków i Litwinów. Natomiast wydźwięk ideologiczny wielu jego wierszy wynikał z ogólnych tendencji panujących w ówczesnym Związku Sowieckim. Jednocześnie należy zaznaczyć, że twórczość literacka Česlovasa Šadukisa należy oceniać jako dowód trwałości literatury tworzonej po polsku na Litwie, który to proces doprowadził w przyszłości do powstania oryginalnych dzieł literackich autorstwa nowych pokoleń miejscowych Polaków.

<sup>46</sup> N. Šaduikytė-Antanavičienė, dz. cyt., [w:] Česlovas Šaduikis, dz. cyt., s. 6.

<sup>47</sup> „Czerwony Sztandar” 1960, nr 186 (2185) z 7 VIII, s. 3.

<sup>48</sup> T. Bujnicki, *Polskojęzyczne piśmiennictwo Litwinów w Wilnie. Rekonesans*, [w:] *Życie literackie i literatura w Wilnie XIX-XX wieku*, pod red. T. Bujnickiego i A. Romanowskiego, Kraków 2000, s. 244.

### Bibliografia

- Buchaveckas S., *Musninkų valsčiaus mokyklos 1939–1944*, [w:] *Musninkai. Kernavė. Čiobiškis*, Vilnius 2005.
- Dalecka T., *Poezja na łamach wileńskich pism literackich i kulturalnych*, [w:] *Poezja i poeci w Wilnie lat 1920–1940. Studia*, pod red. T. Bujnickiego i K. Biedrzyckiego, Kraków 2003.
- Hernik-Spalińska J., *Wileńskie Środy Literackie*, Warszawa 1998.
- Kurzawa E., *Słownik polskich pisarzy współczesnych Wileńszczyzny*, Zielona Góra 1995.
- Szostakowski J., „Sponad Wili cichych fal”, „Sztambuch wileński” i inne. *Olsztyńskie notatki*, „Czerwony Sztandar” 1989, nr 154.
- Szostakowski J., *Między wolnością a zniewoleniem. Prasa w języku polskim na Litwie w okresie od września 1939 do 1964 roku*, Wilno – Warszawa 2004.
- Wołkonowski J., *Okręg Wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945*, red. G. Łukomski, Wilno – Warszawa 1996.
- Woźniakowski K., *Polska literatura Wileńszczyzny 1944–1984*, Wrocław 1985.

### Juzef Šostakovski

*Lietuvos edukologijos universitetas*

*Vladislavo Sirokomišs muzeiejus*

### KRAŠTOTYRININKO BEI POETO ČESLOVO ŠADUIKIO (1902–1978) KŪRYBA LENKŲ KALBA

#### Santrauka

Lenkijos ir Lietuvos literatūriniai ryšiai siekia kelis šimtmečius. Tai istorinių aplinkybių, kurios sąlygojo bendros valstybės – Abiejų Tautų Respublikos – susidarymo pasekmė. Šie ryšiai nenutrūko ir po Antrojo pasaulinio karo, jau sovietinės okupacijos sąlygomis. Literatūros kūriniuose buvo gvildinama lenkų-lietuvių istorijos tema, kartais lietuviai net savo kūrinius rašė lenkų kalba. Vieni iš tokių autorių – Liudas Gira ir Česlovas Šaduikis. Ypatingą vietą lietuvių, rašiusių lenkiškai, literatūrinėje kūryboje užima mokytojo profesiją turėjusio ir meilės savo kraštui įkvėpto kraštotyrininko Č. Šaduikio kūryba.

1955 m. jis pradėjo publikuoti eiles lenkų kalba Lietuvoje leidžiamoje lenkiškoje spaudoje. Persekiojamas sovietų saugumo tarnybų, jis pažįstamiems padėjus gavo darbą Vilniaus krašte, kur dauguma gyventojų buvo lenkai.

Gyvendamas Vilniaus krašte, jis pasireiškė kaip Lietuvos švietėjas, tačiau spausdindamas savo eiles lenkų kalba, prisidėjo ir prie pokario literatūrinės kūrybos lenkų kalba Lietuvoje atgimimo.